

Sygn. akt I ACa 604/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Marta Sawicka (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. G. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 maja 2014 r., sygn. akt I C 227/13

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1. w punkcie pierwszym o tyle, że zasądzoną od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. G. (1) kwotę 19.000 (dziewiętnaście tysięcy) złotych obniża do kwoty 9.000 (dziewięć tysięcy) złotych,**

**2. w punkcie czwartym o tyle, że podlegającą pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1.538 złotych obniża do kwoty 705 (siedemset pięć) złotych,**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

### **III. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej.**

SSA M. Sawicka SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski

I ACa 604/14

## UZASADNIENIE

Powódka J. G. (1) wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 79 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 września 2012 roku, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią brata J. G. (2). Ponadto wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dnia 6 stycznia 2012 roku na drodze w pobliżu miejscowości M., kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...), J. J., będąc w stanie nietrzeźwości 0,67 mg/dm<sup>(3)</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, na skutek nie zachowania należytej ostrożności podczas jazdy w warunkach ograniczonej widoczności zjechał na pobocze, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia J. G. (2)- brat powódki, będący pasażerem pojazdu marki A. doznał licznych obrażeń ciała, na skutek których zmarł w dniu (...) roku w (...) w G..

Powódka, będąc wówczas osoba małoletnią zgłosiła przez swojego przedstawiciela ustawowego roszczenie do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego, żądając zadośćuczynienia za doznaną po śmierci brata krzywdę w wysokości 100 000 zł oraz stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej po śmierci brata w wysokości 50 000 zł. W nawiązaniu do zgłoszonych roszczeń pozwana wypłaciła powódce 1000 zł, uznając iż należna kwota zadośćuczynienia za krzywdę wynosi 10 000 zł, oraz pomniejszając ją o 90 % po uznaniu, iż w takim właśnie procencie J. G. (2) przyczynił się do zaistniałego wypadku. Pozwana odmówiła natomiast całkowicie przyznania stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

Powódka wskazała, iż J. G. (2) był jej jedynym rodzeństwem. Łączyła ich bliska i ścisła więź wywodząca się ze wspólnego dzieciństwa i okresu dorastania. Powódka była bardzo zżyta z bratem. Rodzeństwo mieszkało razem, pomagało sobie, wspierało się. Po śmierci ojca J. G. (2) czuł się odpowiedzialny za matkę oraz siostrę. Podtrzymywał je na duchu, uczył wytrwałości i wiary w siebie. Dbał o to by zapewnić im byt. J. G. (2) pracował dorywczo i sezonowo w kraju i za granicą. Śmierć J. G. (2) była dla powódki wielkim wstrząsem. Nagłe i nieodwracalne przerwanie więzi rodzinnej spowodowało niewyobrażalną krzywdę, ból, cierpienie i żal. Życie rodziny powódki całkowicie się zmieniło. Do dziś nie mogą normalnie funkcjonować. Pomimo, że od chwili wypadku minął już ponad rok w domu powódki nadal obecna jest atmosfera żałoby i przygnębienia.

W ocenie powódki, biorąc pod uwagę rozmiar doznanych cierpień oraz kwoty przyznawane w innych podobnych sprawach, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi kwota 160 000 zł, natomiast przyczynienie się J. G. (2) do powstania szkody wynosi 50 %. Jako datę wymagalności roszczeń powódka wskazała natomiast dzień odmowy dopłaty zadośćuczynienia na jej rzecz przez pozwaną, to jest 21 września 2012 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana wskazała, że zmarły J. G. (2), który poniósł śmierć w wyniku kolizji drogowej, w znacznym stopniu przyczynił się do powstania szkody. Otóż jak ustalono w postępowaniu przygotowawczym, poszkodowany w chwili zdarzenia nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Nadto poruszał się jako pasażer pojazdem, który kierowany był przez osobę nie posiadającą uprawnień do kierowania pojazdem, która nadto znajdowała się w stanie po spożyciu alkoholu, który to spożywała wraz z poszkodowanym. Wszystkie te okoliczności spowodowały, iż pozwana przyjęła przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody w 90 %. Nadto w ocenie pozwanej powódka mimo ciężącego na niej obowiązku dowodowego nie wykazała istnienia niezbędnych przesłanek warunkujących możliwość przyznania świadczenia opartego na art. 446 § 4 k.c. Pozwana zakwestionowała również termin dochodzenia odsetek wskazując, iż w niniejszej sprawie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia ustalana jest w toku procesu, stan cierpień i krzywd ustalany jest w chwili zamknięcia rozprawy, co w przypadku uznania powództwa za zasadne uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z 30 maja 2014r. Sad Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 19 000 zł z odsetkami ustawowymi od 21 września 2012 roku, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił, orzekając nadto o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Dnia 6 stycznia 2012 roku J. G. (2) wraz z G. Ł. wracał z pracy pociągiem. Po zakończonej pracy J. G. (2) oraz G. Ł. świętowali urodziny wspólnego kolegi, w czasie których spożywali alkohol. W czasie podróży do domu do G. Ł. zadzwonił J. J.. Mężczyźni ustalili, że J. J. przyjedzie autem na stację kolejową w P., skąd odbierze G. Ł. i J. G. (2). J. G. (2) nie znał dobrze J. J.. G. Ł. kupił jeszcze 4 piwa, po czym mężczyźni wsiedli we trzech do samochodu marki A., którym przyjechał J. J.. J. J. pomimo spożycia wcześniej 1,5 piwa i znajdowania się w stanie nietrzeźwości oraz braku uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych zajął miejsce kierowcy. Obok niego na przednim siedzeniu usiadł G. Ł.. Natomiast J. G. (2) zajął miejsce z tyłu samochodu, nie zapinając podczas jazdy pasów bezpieczeństwa.

Na drodze w pobliżu miejscowości M., J. J. kierując samochodem marki A. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 0,67 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy w warunkach ograniczonej widoczności, w wyniku czego zjechał na prawe pobocze drogi, a następnie uderzył pojazdem w przydrożne drzewo, powodując nieumyślnie u pasażera prowadzonego przez siebie pojazdy J. G. (2) obrażenia ciała w postaci urazu uogólnionego przede wszystkim głowy i klatki piersiowej, złamania kości czaszki w tym prawej zatoki szczękowej, lewego oczodołu, zatoki klinowej, lewej piramidy kości słoniowej, ścian przednich zatok czołowych, złamanie żeber I i II po stronie lewej, złamanie nasady dalszej kości promieniowej lewej, uszkodzenie nerwów wzrokowych obustronnych, stłuczenie płuca prawego, pourazowego obrzęku mózgu i liczne rany szarpane twarzy, które to obrażenia skutkowały zgonem J. G. (2) w dniu (...) roku.

J. J.- sprawca wypadku został uznany za winnego spowodowania czynu określonego w art. 177 § 2 k.k w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec niego za ten czyn środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat.

Fakt niezapięcia pasa bezpieczeństwa przez pasażera J. G. (2) miał istotny, co najmniej 60-70 % wpływ na powiększenie rozmiaru doznanych przez niego obrażeń. W przypadku zapięcia pasa podczas jazdy jego obrażenia doznane w wyniku wypadku zaistniałego w dniu 6 stycznia 2012 roku ograniczyłyby się do urazów przednich powierzchni klatki piersiowej i brzucha od napiętych taśm pasów bezpieczeństwa i ewentualnie urazu w odcinku szyjnym kręgosłupa, które to byłyby obrażeniami przeżyciowymi.

Pismem z dnia 23 lutego 2012 roku J. G. (1) zgłosiła do Towarzystwa (...) - ubezpieczyciela sprawcy, roszczenie o wypłatę odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci najbliższego członka rodziny w kwocie 50 000 zł oraz zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 100 000 zł za doznana krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym, który zaistniał w dniu 6 stycznia 2012 roku na trasie P.- M.. W odpowiedzi, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana poinformowała J. G. (1), iż odmawia wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci poszkodowanego. Natomiast w odniesieniu do żądanego zadośćuczynienia pozwana wskazała, iż kwotę zadośćuczynienia za krzywdę ustaliła na poziomie 10 000 zł, co po uwzględnieniu 90 % przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia spowodowało, iż pozwana z tego tytułu wypłaciła powódce kwotę 1000 zł.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2012 roku powódka odwołała się od decyzji pozwanej wnosząc o zniesienie w całości stopnia przyczynienia się poszkodowanego do rozmiarów szkody oraz przyznanie jej pierwotnie żądanych kwot. W odpowiedzi pozwana wskazała, iż po ponownej analizie akt przedmiotowej sprawy, nie znalazła podstaw do zmiany decyzji w zakresie przyznanego zadośćuczynienia oraz odmowy przyznania odszkodowania.

J. G. (2) urodził się urodził się w dniu (...), zmarł dnia (...) roku, w chwili śmierci miał 19 lat. J. G. (2) w związku z trudną sytuacją na rynku pracy pracował dorywczo i sezonowo w kraju oraz za granicą. Od ponad roku pracował poza miejscem swojego zamieszkania. W domu rodzinnym w M. J. G. (2) przebywał wyłącznie w weekendy, gdzie mieszkał razem z matką T. G., siostrą J. G. (1) oraz wujkiem Z. Z.. W domu rodzinnym J. G. (2) dzielił pokój z siostrą.

Powódka J. G. (1) jest młodszą siostrą J. G. (2). Urodziła się w dniu (...). Obecnie uczy się w Technikum. Powódka nawet co drugi dzień odwiedza grób brata.

Powódka J. G. (1) była silnie związana ze swoim bratem J. G. (2). Niewielka różnica wieku między rodzeństwem sprawiła, że wychowywali się jak bliźniacy. W dzieciństwie razem chodzili do szkoły. W późniejszym okresie często spędzali wspólnie czas, organizowali wspólne wycieczki, mieli wspólne towarzystwo. J. G. (2) wspomagał powódkę finansowo. Śmierć brata wywołała u powódki ogromny ból. Powódka płakała, załamała się i zamknęła się w sobie, co trwało nieprzerwanie przez okres około 6 miesięcy. Zaraz po śmierci brata powódka przez okres około 2 tygodni nie uczęszczała do szkoły, a jej powrót do nauki spowodowany był wyłącznie obawą przed narastającymi zaległościami. Szkoła do której uczęszcza powódka zaproponowała jej wizytę u psychologa, jednakże pomimo umówionej wizyty powódka nie skorzystała z pomocy specjalisty.

Wypadek komunikacyjny, w którym zginął J. G. (2) nadal w sposób aktywny odzwierciedla się negatywnie na stanie emocjonalnym powódki. Wiąż uczuciowa ze zmarłym bratem oparta była na bliskości, akceptacji, przynależności i bezpieczeństwie wynikającym z zaufania i wzajemnej otwartości. Śmierć brata jest i była dla powódki poczuciem ogromnej straty, która zachwiała jej poczucie bezpieczeństwa, odebrała młodzieńczą radość i zgubiła sens życia. Zdarzenie to wpłynęło znacząco na relacje społeczne powódki, naukę i codzienne życie, wywołując zachowania izolacyjne skłaniające do rozpamiętywania przeszłości i wywołujące lek przed tym co może wydarzyć się w przyszłości. Skutki tragicznej śmierci brata mogą długofalowo oddziaływać na jakość życia powódki, gdyż emocje jakich doświadcza aktualnie są bardzo silne, zaburzające jej prawidłowe funkcjonowanie zarówno w szkole, w domu jak i w szerszym środowisku. Powódka wymaga pomocy psychologicznej, przed którą jednak czuje opór. Powódka obecna jest na portalach społecznościowych, gdzie również po śmierci brata publikowała swoje zdjęcia, co jednoznacznie świadczy o potrzebie kontaktów i akceptacji rówieśników.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisu art. 446 § 4 kodeksu cywilnego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkody, w tym objęte niniejszym procesem, spowodowane przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność gwarancyjną, tj. za J. J. wynika natomiast z art. 822 § 1 i 4 kodeksu cywilnego w zw. z art. 35 i 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). Z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć innej osoby.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt, że sprawca wypadku, w którym zginął brat powódki był ubezpieczony w dniu zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego oraz, że ponosił on winę za zaistnienie wypadku komunikacyjnego, co jednoznacznie wynika z wyroku wydanego w sprawie IIK 352/12 Sądu Rejonowego w Gryficach. Sporne w niniejszej sprawie pozostawały natomiast wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Powódka domagając się zadośćuczynienia podkreślała że zerwanie relacji rodzeństwa w atmosferze nagłości, dramatyzmu zdarzenia spowodowało dla niej załamanie się rzeczywistości, co negatywnie wpłynęło również na jej obowiązki szkolne, relacje z rówieśnikami oraz obciąża ją emocjonalnie.

Sąd Okręgowy podzielił powszechnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że przyznanie zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależne od

pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej przez nią krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma zatem wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653).

Wskazał, że przy ocenie zakresu szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, które jednak przystają do konkretnego poszkodowanego. Brak jest przy tym kryteriów wprost wskazanych w art. 446 § 4 k.c., które narzucałyby sądom czym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy się kierować, zatem to na organy stosowania prawa zostało przerzucone rozstrzygnięcie w tym zakresie, a ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego choć nie mogą być one dowolne. Uznaniowość jest dodatkowo wzmocniona fakultatywnym charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Powszechnie uznawane jest, iż zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną. Suma pieniężna przyznana z tego tytułu ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11). Wysokość zadośćuczynienia nie może przy tym stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, albowiem nie ma ona spełniać celów represyjnych, lecz ma być sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienia fizyczne oraz psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Na co często zwraca uwagę Sąd Najwyższy zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie odpowiednią kwotę zadośćuczynienia stanowi kwota 100 000 zł.

Sąd Okręgowy, oceniając rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy miał w pierwszej kolejności na uwadze, że powódkę łączyła silna więź emocjonalna z bratem J. G. (2). Był on jedynym rodzeństwem powódki. J. G. (1) spędziła z bratem dzieciństwo, razem wkraczali w okres dojrzewania, radzili sobie z codziennymi trudnościami, śmiercią ojca. Łączył ich stosunek wzajemnej bliskości, otwartości i zaufania. Śmierć brata nastąpiła w niedługim czasie po śmierci ojca, z którą rodzeństwo wspólnie sobie radziło. Pomimo upływu czasu powódka nadal dotkliwie przeżywa śmierć

brata. Opowiadając o zdarzeniach reaguje płaczem, nadal nie potrafi pogodzić się ze śmiercią brata, co drugi dzień chodzi na jego grób. Mimo to powódka nie zdecydowała się na pomoc psychologiczną oferowaną jej przez szkołę, do której uczęszcza, co pozwala przypuszczać, iż choćby częściowo radzi sobie z doznaną tragedią. Jak wynika z opinii biegłego psychologa - wypadek komunikacyjny, w którym zginął J. G. (2) nadal w sposób aktywny odzwierciedla się negatywnie na stanie emocjonalnym powódki. Wiąż uczuciowa ze zmarłym bratem oparta była na bliskości, akceptacji, przynależności i bezpieczeństwie wynikającym z zaufania i wzajemnej otwartości. Śmierć brata jest i była dla powódki poczuciem ogromnej straty, która zachwiała jej poczucie bezpieczeństwa, odebrała młodzieńczą radość i zgubiła sens życia. Zdarzenie to wpłynęło znacząco na relacje społeczne powódki, naukę i codzienne życie, wywołując zachowania izolacyjne skłaniające do rozpamiętywania przeszłości i wywołujące lek przed tym co może wydarzyć się w przyszłości. Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego, iż skutki tragicznej śmierci brata mogą długofalowo oddziaływać na jakość jej życia albowiem emocje jakich doświadcza są bardzo silne, i zaburzą jej prawidłowe funkcjonowanie zarówno w szkole, w domu jak i w szerszym środowisku. Powódka wymaga pomocy psychologicznej, przed którą jednak czuje opór. Biegły w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśnił też kwestię obecności powódki na portalach społecznościowych jako potrzebę kontaktów i akceptacji rówieśników. W ocenie Sądu fakt, że powódka korzysta z portali społecznościowych, z których korzystała także przed śmiercią brata, w żaden sposób nie może być uznany za dowód zadowolenia z życia i poczucia szczęścia

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego wskazana przez powódkę kwota całkowitego zadośćuczynienia w wysokości 160 000 zł, jawiła się jednak w tych okolicznościach jako zawyżona, a za adekwatną Sąd uznał wskazaną wyżej kwotę 100.000 zł.

Rozstrzygając o wysokości żądania rozważenia wymagała także sporne w niniejszym procesie zagadnienie stopnia przyczynienia się brata powódki.

Sąd miał na uwadze, że w dniu zdarzenia J. G. (2) wracając do domu z pracy dobrowolnie zdecydował się na jazdę autem przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Poszkodowany, jak wynika z zeznań świadka J. J., wiedział w jakim stanie znajduje się kierowca, bowiem informował on swoich pasażerów, iż wcześniej tego dnia wypił 1,5 piwa. Nadto stan nietrzeźwości ustalony w wyniku postępowania karnego pozwala przypuszczać, iż możliwym było zaobserwowanie stanu kierowcy oraz podjęcie racjonalnej decyzji w zakresie wspólnej jazdy autem. J. G. (2) podejmując błędną decyzję ponadto sam naruszył zasady bezpieczeństwa jazdy samochodem poprzez zaniechanie zapięcia pasów bezpieczeństwa, co w 60-70 % powiększyło rozmiar doznanych przez J. G. (2) obrażeń. Jak wskazali w niekwestionowanej opinii biegli (k.246 akt) szczegółowa analiza spodziewanych obrażeń przy zapiętym pasie bezpieczeństwa pozwala na przyjęcie, iż byłyby to obrażenia przeżyciowe. W tych okolicznościach stopień przyczynienia się poszkodowanego ustalić należało na poziomie 80 %.

Mając powyższe na uwadze kwotę ustalonego zadośćuczynienia należało obniżyć o ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego tj. o 80.000 zł oraz wypłaconą już przez pozwaną kwotę 1.000 zł, to jest do kwoty 19 000 zł.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek Sąd oparł o art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem za czas opóźnienia w wypłacie należnych świadczeń przysługują odsetki za okres opóźnienia w wysokości ustawowej. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Obowiązek spełnienia roszczenia objętego niniejszym procesem zaktualizował się na skutek postawienia go w stan wymagalności, tj. z chwilą upływu terminu z art. 817 k.c. Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie zależy w dużej mierze od oceny Sądu, jednakże w realiach rozpoznawanej sprawy już na etapie postępowania likwidacyjnego istniała obiektywna możliwość dokonania oceny zasadności żądania powódki i ustalenia jego wysokości także przez samego ubezpieczyciela. Deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego zadośćuczynienie i kompensacyjny charakter odsetek prowadzi, zdaniem Sądu, do wniosku, że odsetki także w realiach niniejszej sprawy i wobec żądania powódki należą się już zatem od dnia 21 września 2012 roku, nie zaś dopiero od dnia wyrokowania.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz 100 k.p.c. kierując się zasadą celowości i odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 maja 2014 roku wniosło pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W., zaskarżając go w części, tj:

- w zakresie punktu I – co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz co do zasądzonych od kwoty 19 000 zł odsetek ustawowych liczonych od dnia 21 września 2012 roku do dnia 30 maja 2014 roku;

- w zakresie punktu III oraz IV – w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

- Art. 233 K.P.C., poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegające na:

a) bezzasadnym przyjęciu, że wskutek śmierci brata powódka doznała znacznej krzywdy uniemożliwiającej jej do dnia dzisiejszego normalne funkcjonowanie oraz iż negatywnie wpłynęła na jej stan emocjonalny, co odebrało jej poczucie bezpieczeństwa, młodzieńczą radość oraz sens życia, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego (a w szczególności ze zdjęć znajdujących się na profilu powódki w jednym z portali społecznościowych) wynika, że powódka rozwija się prawidłowo, jest zadowolona z życia, czynnie uczestniczy w kontaktach towarzyskich, ma partnera z którym jest szczęśliwa, utrzymuje kontakty z rówieśnikami, jest uśmiechnięta, pełną energii dziewczyną,

b) bezkrytycznym przyjęciu za rzetelne i spójne wnioski z opinii biegłego sądowego, podczas gdy wnioski te nie przystają i nie zgadzają się z zebraną przez pozwaną i załączoną do akt dokumentacją zdjęciową pochodzącą z portali społecznościowych facebook oraz nasza - klasa, pozyskanych w dniu 16 lipca 2013 r.,

c) bezpodstawnym uznaniu, że korzystanie przez powódkę z portali społecznościowych

nie może być uznane za dowód zadowolenia z życia oraz poczucia szczęścia, podczas gdy zdjęcia z tych portali są wiarygodnym dowodem na stan, w jakim znajdowała się powódka po śmierci brata, zwłaszcza iż zdjęcia te zostały przez nią zamieszczone w niedalekim czasie po wypadku, co pozwala przyjąć, że oświadczenia składane przed biegłym sądowym miały na celu jedynie uzyskanie przez powódkę jak najwyższego świadczenia,

d) bezpodstawnym zawyżeniu zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia w sytuacji, gdy jej roszczenie dotyczy rekompensaty za krzywdę związaną ze śmiercią jej brata, co uzasadnia ustalenie tego świadczenia na znacznie niższym poziomie ze względu m.in. na to, iż rodzaj zamieszczonych przez powódkę na portalach społecznościowych zdjęć świadczą o bardzo słabej więzi łączącej ją z bratem.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- Art. 446 § 4 K.C., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki rażąco zawyżonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej, w sytuacji gdy kwota ta jest wygórowana, z pewnością nie stanowi sumy odpowiedniej, o której mowa we wskazanym przepisie, znacznie odbiega od kwot zasądzanych w tego rodzaju sprawach oraz doprowadziła do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki, zwłaszcza, iż w sprawie nie zostały naprowadzone odpowiednie dowody uzasadniające ustalenie aż tak znaczącej krzywdy,

- art. 454 kc w z. art. 481 § 1 kc poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie na rzecz każdego powódki odsetek ustawowych od zasądzonej na jej rzecz kwoty zadośćuczynienia i od dnia 21 września 2012 r, do dnia zapłaty, podczas

gdy w niniejszej sprawie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia ustalana była na podstawie sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego, a więc według stanu rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy, co w przypadku uznania powództwa przez Sąd, uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części poprzez:

a) zasądzenie na rzecz powódki J. G. (1) kwoty 9 000 zł. tytułem zadośćuczynienia po śmierci osoby najbliższej oraz z ustawowi odsetkami liczonymi od dnia 31 maja 2014 roku do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie;

b) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje;

ewentualnie o:

uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Powódka domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zarzuty podniesione przez apelującego uznać należało za uzasadnione w części, co ostatecznie skutkowało wydaniem przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie orzeczenia o charakterze reformatoryjnym w zakresie zasądzonych na rzecz powódki zadośćuczynienia oraz orzeczenia o podlegających pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kosztach sądowych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów o charakterze proceduralnym Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak jest podstaw do przypisania Sądowi I instancji naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. i dokonania wadliwej oceny dowodów z przekroczeniem granic określonych powyższym przepisem. Zgodnie z jego brzmieniem sąd pierwszej instancji musiał ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200, z 29 października 1996 roku, III CKN 8/86, OSNC 1997/3/30). Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych (tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów), jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku rozprawy głównej i istniejących w chwili jej zamknięcia. Zdarza się, że dowody przedstawione przez strony na poparcie swoich twierdzeń są ze sobą sprzeczne i że na podstawie zebranego materiału można zbudować dwa lub więcej stanów faktycznych, wzajemnie sprzecznych, które znajdują potwierdzenie w części dowodów. Jednak w ramach swobodnej oceny dowodów to sąd orzekający jest uprawniony do wyboru jednego z nich na warunkach określonych w wyżej wskazanym przepisie art. 233§1 k.p.c. Na pełną aprobatę zasługuje w tym kontekście pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 roku (sygn. I



ACa 1303/05, LEX nr 214251), iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233§1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w art. 233§1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139; wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 roku, II CKN 817/00-niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2003 roku, I CKN 160/01- niepubl.).

W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja pozwanego w zakresie zarzutów odnośnie nieprawidłowości oceny dowodów, która miałyby prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, że śmierć brata stanowiła i stanowi nadal dla powódki głęboko traumatyczne przeżycie wpływające w istotny sposób na jej psychikę, emocje, nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sporu. Ustalenia Sądu I instancji w powyższym zakresie, niezależnie od zeznań świadków T. G., Z. Z. oraz zeznań przesłuchanej w charakterze strony powódki, znajdują pełne oparcie przede wszystkim w sporządzonej na potrzeby procesu opinii biegłej z zakresu psychologii – M. W.. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż opinia ta sporządzona została przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną popartą doświadczeniem zawodowym, oparta została na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo przez biegłą przeanalizowanego. Opinia biegłej jest jasna, rzeczowa i pełna, a wnioski z niej wypływające logiczne. Przyjmuje się, że opinia biegłego podlega ocenie sądu orzekającego pod względem zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych, stopnia stanowczości oraz uargumentowania wyrażonych wniosków (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, LEX nr 46 096). Jeśli opinia biegłego jest kategoryczna i przekonująca na tyle, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku odwoływania się do opinii dalszych biegłych (tak też m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1974 roku, II CR 638/74, LEX nr 4907). Opinia wskazanej wyżej biegłej psycholog M. W., wskazująca precyzyjnie zastosowane przez nią metody badawcze oraz pozyskane przez nią prawidłowo źródła informacji sformułowała ostateczne wnioski, znajdujące także potwierdzenie we wskazanych wyżej dowodach osobowych, że powódka związana była z bratem silną więzią uczuciową, opartą na bliskości, akceptacji, przynależności i bezpieczeństwie wynikającym z zaufania i wzajemnej otwartości, zaś śmierć brata była i nadal jest dla powódki poczuciem ogromnej straty, która zachwiała jej poczucie bezpieczeństwa, odebrała młodzieńczą radość i zagubiła sens życia. Wpłynęła także znacząco na jej relacje społeczne, naukę i codzienne życie, wywołując zachowania izolacyjne skłaniające do rozpamiętywania przeszłości i wywołując lęk przed zdarzeniami przyszłymi. Zdaniem biegłej skutki tragicznej śmierci brata mogą długofalowo oddziaływać na jakość jej życia i wymaga ona pomocy psychologicznej. Zdaniem Sądu odwoławczego biegła w sposób rzeczowy i przekonujący odniosła się także w opinii uzupełniającej do przedstawionych przez pozwanego zdjęć i wpisów powódki zamieszczonych na portalach społecznościowych wskazując, że przedłożony materiał poglądowy w tym zakresie nie stoi w sprzeczności ze sformułowanymi w opinii na podstawie przeprowadzonych badań psychologicznych powódki wnioskami dotyczącymi skutków, jakie dla jej psychiki miała nagła śmierć brata. Podkreśliła, że wpisy na portalach społecznościowych i publikowane tam zdjęcia, wyrażające jedynie typową dla wieku powódki potrzebę kontaktów i akceptacji ze strony rówieśników, pokazując jedynie wąski zakres funkcjonowania w codziennym życiu, nie pozostają wszakże obrazem, przez który biegły powinien patrzeć na sposób funkcjonowania badanej i jej stan psychiczny, na który składa się wiele czynników. Odwołując się do przeprowadzonych metod badawczych stanowiących podstawę sporządzenia opinii podstawowej podtrzymała wypływające z nich wnioski w całej rozciągłości. W ocenie Sądu Apelacyjnego dalsze odwoływanie się przez stronę do tych samych materiałów z portali społecznościowych będących podstawą ocen sformułowanych przez biegłego psychologa, nie poparte jakkolwiek opinią specjalistyczną skutecznie kwestionującą wnioski wypływające z opinii biegłego, stanowi jedynie subiektywną, nie popartą dostatecznie

argumentami jurydycznymi, polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sadu I instancji poczynionymi w powyższym zakresie.

Za uzasadniony natomiast, w stopniu uzasadniającym potrzebę zmiany wydanego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia w zakresie wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia uznał Sąd odwoławczy podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci przepisu art. 446§4 k.c. w związku z art. 362 k.c.. Co do zasady Sąd Okręgowy wyczerpująco i prawidłowo określił, jakie zasadnicze okoliczności pozostają wyznacznikiem przyznawanego w ramach realizacji wynikających z powyższego przepisu uprawnień zadośćuczynienia i odnosząc je do rozmiarów ustalonej, doznanej przez powódkę szkody niemajątkowej ustalił je w odpowiedniej kwocie 100 000 zł. Istotnie należy mieć na względzie ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego stanowisko, iż uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05; także w wyroku z dnia 7 marca 2013 roku, II CSK 364/12). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku ( I CK 131/08; OSNC 2005/2/40) stwierdzając, że powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę, że przyznane zadośćuczynienie jest świadczeniem z założenia jednorazowym, mającym kompleksowo rekompensować doznaną krzywdę Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż przyjęta za punkt wyjścia przez Sąd Okręgowy kwota 100 000 zł pozostaje we właściwej proporcji do doznanej przez powódkę szkody niemajątkowej związanej z tragiczną śmiercią jej brata. Określenie natomiast należnej powódce od pozwanego kwoty nastąpiło, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z niedostatecznym uwzględnieniem przyczynienia się J. G. (2) do powstania szkody. Z kompletnych i niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w chwili wypadku brat powódki, będący pasażerem samochodu osobowego A., nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, co już w ocenie biegłych zwiększyło rozmiar doznanych przez niego w trakcie wypadku obrażeń w granicach 60-70%. Powyższe wnioski wypływające z opinii biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz z zakresu medycyny sądowej nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, a wszechstronność i fachowość wywodów biegłych nie budzi także wątpliwości Sądu orzekającego. Nie budzi także wątpliwości w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, istotne z punktu widzenia oceny stopnia przyczyniania do powstania szkody, ustalenie Sądu Okręgowego, iż J. G. (2) podjął jazdę samochodem ze świadomością, iż pojazdem kieruje osoba nietrzeźwa. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku przyczynowym z tym wypadkiem. Zarazem przyjmuje się, że spożywanie napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynianie się do powstania szkody w stopniu znacznym (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1985 roku, IV CZ 412/85, OSPiKA 1986 ,nr 4, poz. 87 oraz z dnia 6 czerwca 1997 roku, II CKN 213/97, OSCN 1998/1/5). Zdaniem Sądu Apelacyjnego współzaistnienie w rozpoznawanej sprawie dwóch wskazanych wyżej okoliczności, a więc świadome podjęcie przez J. G. (2) decyzji o podróży pojazdem kierowanym przez osobę będącą pod wpływem alkoholu, a także naruszenie przez niego jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa jazdy wskutek niezapięcia pasów, dają podstawy do określenia stopnia jego przyczynienia się do powstania szkody na poziomie 90%, a więc wyższym, aniżeli przyjął to Sąd I instancji. Konsekwencją powyższego staje się, iż kwota należnego powódce zadośćuczynienia obniżona o powyższy stopień przyczynienia się poszkodowanego, to jest o kwotę 90 000 zł oraz wypłaconą już przez pozwanego kwotę 1 000 zł wynosić winna ostatecznie 9 000 zł, zgodnie z wnioskami sformułowanymi w tym zakresie przez apelującego.

Za pozbawione racji uznał natomiast Sąd odwoławczy argumenty skarżącego wskazujące na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 454 k.c. w związku z art.481§ 1 k.c. poprzez określenie daty początkowej płatności odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia od 21 września 2012 roku, a nie od dnia wyrokowania. Istotnie, kwestie terminu wymagalności roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, nie są oceniane jednoznacznie w piśmiennictwie i judykaturze. Sąd odwoławczy rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku (CSK 243/10), zgodnie z którym odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się – zgodnie z

art. 481 k.c. – za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, a więc nawet gdyby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli więc zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine .k.c, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, które w tym terminie już mu się należy. Zatem odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający takie świadczenie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny por. w tym względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03; SSNC 2005/2/40; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, LEX nr 276339; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09). Biorąc pod uwagę powyższe Sąd odwoławczy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego i przytoczoną dla jego poparcia argumentację, iż odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty należne są powódce co najmniej od dnia wydania przez pozwanego ostatecznej decyzji odmawiającej zmiany decyzji w przedmiocie przyznania jej zadośćuczynienia jedynie w kwocie 1 000 zł, a więc od 21 września 2012 roku.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym o tyle tylko, iż zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę obniżył z 19 000 do 9 000zł, przy czym konsekwencją powyższego stała się również zmiana wyroku w punkcie czwartym poprzez obniżenie podlegającej pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1538 zł do kwoty 705 zł (art. 386§1 k.p.c.), zaś w pozostałej części apelację oddalił (art. 385 k.p.c.). Sąd odwoławczy uznał, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt III wyroku znajduje swoje uzasadnienie. Dochodzone przez powódkę roszczenie o zadośćuczynienie miało charakter typowo ocenny, powódka jest osobą młodą, uczącą się, pozbawioną własnych dochodów poza wypłacaną niewielką rentą rodzinną, nadto obciążanie jej kosztami należnymi stronie przeciwnej ze względu na niewielką wysokość zasądzonego świadczenia głównego w efekcie pozbawiłoby to świadczenie kompensacyjnego charakteru. Odwołując się do powyższych okoliczności, wpisujących się w dyspozycję art. 102 k.p.c., Sąd Odwoławczy postanowił także o odstąpieniu od obciążania powódki należnymi pozwanemu (ze względu na uwzględnienie apelacji w zasadniczej części) kosztami postępowania apelacyjnego obejmującymi opłatę od apelacji w wysokości 710 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1 800 zł ustalone zgodnie z §2, §6 pkt 5 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 490).

SSA M. Sawicka SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski